

Wiesław Wenz

Wiara istotną podstawą kanonicznej normy prawnej

Studia Salvatoriana Polonica 6, 61-82

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. WIESŁAW WENZ

■ Wiara istotną podstawą kanonicznej normy prawnej

Wprowadzenie

W aktualnie trwającym roku pastoralnym został postawiony temat: *Kościół naszym domem*. W moim przekonaniu społeczność wiernych każdego Kościoła partykularnego, w którym realizuje się i uobecnia Kościół powszechny, otrzymała zadanie reinterpretacji tego wszystkiego, co stanowi o istocie domu i środowiska domowego jako źródła formującego rodzinę generacyjną. Pewnie trzeba było postawić niejedno trudne pytanie, choćby, w jakim zakresie współcześnie Kościół jest postrzegany jako dom, czy faktycznie spełnia swoją misję i zadania istotne dla środowiska rodzinnego i tego, co jest konieczne i zarazem tożsame istotowo z samym pojęciem. Dokonana reinterpretacja i proces odkrywania prawdy może nawet napawać lękiem, zwłaszcza gdy na jaw zaczynają wychodzić sprawy negatywne, nieprzyjemne, niegodne czy nawet pewnego rodzaju nadużycia w formie dokonanych zaniedbań, wykroczeń, przestępstw, jakich dopuszczały się osoby tworzące *Kościół jako dom*. Bezkompromisowe poznanie aktualnej kondycji *Kościola jako domu* i zarazem *społeczności wiary* musi jednak prowadzić do wniosków twórczych, budzących nadzieję na odzyskanie właściwej kondycji w aktualizowanej *przestrzeni wiary*, która umożliwi wiernemu ponowne zdobycie odpowiedniej pozycji wspólnotowo-kanonicznej, a mianowicie przez pozyskanie właściwego dla każdej osoby miejsca we

Ks. prof. dr hab. WIESŁAW WENZ – kierownik Katedry Prawa Kanonicznego i Prawa Wyznaniowego na Papieskim Wydziale Teologicznym we Wrocławiu; e-mail: wwenz@archidiecezja.wroc.pl.

wspólnocie eklezjalnej, przez wejście na drogę bezkompromisowego czerpania z powierzonego dziedzictwa wiary¹.

Dlatego z wielką nadzieją należy spojrzeć na powstającą szansę obfitego czerpania z dziedzictwa wiary, jaką stwarza wszystkim wierzącym okoliczność zapowiedzianego przez papieża Benedykta XVI *Roku Wiary*. Zarówno w Kościele powszechnym, jak i w każdym Kościele partykularnym „podwoje wiary są dla nas otwarte. Wprowadzają nas one do życia w komunii z Bogiem i pozwalają na wejście do Jego Kościoła. Próg ten można przekroczyć, kiedy głoszone jest słowo Boże, a serce pozwala się kształtować łaską, która przemienia. Przekroczenie tych podwoi oznacza wyruszenie w drogę, która trwa całe życie. Zaczyna się chrztem, (...) a kończy się wraz z przejściem poprzez śmierć do życia wiecznego, które jest owocem zmartwychwstania Pana Jezusa”².

Dlatego już na początku zwiastowania błogosławionego dla wspólnot kościelnych czasu pełniejszego odrodzenia w wierze należy wskazać na charakter i naturę norm kościelnych i prawnych, które stały się nowym ujawnieniem natury Kościoła „ze szczególnym uwzględnieniem jego doktryny eklezjologicznej. Zatem w jakiś sposób ten nowy Kodeks może być pojmowany jako wielki pas transmisyjny przenoszący na język kanonistyczny tę doktrynę, mianowicie soborową eklezjologię”³. Warto zauważyć, że promulgowany przez Jana Pawła II w dniu 25 stycznia 1983 roku Kodeks Prawa Kanonicznego jest uważany za ostatni dokument Soboru Watykańskiego II, dopełniony promulgacją Kodeksu Kanonów Kościołów Wschodnich w 1990 roku. *Rok Wiary* zostanie zainaugurowany 11 października 2012 roku, w pięćdziesiątą rocznicę otwarcia Soboru Watykańskiego II, a zakończy się w uroczystość naszego Pana Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata, 24 listopada 2013 roku⁴. Warto dostrzec, że prawdziwa „odnowa Kościoła – zdaniem Benedykta XVI – dokonuje się także przez świadectwo, jakie daje życie wierzących”, którzy są powołani, aby faktycznie w codzienności eklezjalnej „rozjaśniać Słowo prawdy”⁵. Należy zauważyć, że promulgowane normy kanoniczne wskazują na wyjątkowy wymiar świadectwa wiernych, zobowiązując do autentycznego życia w tej wspólnocie

¹ Por. S. Gądecki, *Kościół naszym domem*, w: *Kościół naszym domem?*, red. W. Irek, Wrocław 2011, s. 7-20; W. Wenz, *Prawo kanoniczne w służbie duszpasterstwa*, w: *Kościół naszym domem?*, s. 147-164.

² Benedykt XVI, List apostolski *Porta fidei*, 1.

³ Jan Paweł II, Konstytucja apostolska *Sacrae disciplinae leges*, w: *Kodeks Prawa Kanonicznego*, Poznań 1984, s. 13.

⁴ Benedykt XVI, List apostolski *Porta fidei*, 4.

⁵ Tamże, 6.

Kościół jedynie członków Kościoła Łacińskiego⁶. Świadczy również o tym charakter, natura i cel promulgowanych norm kodeksowych, których wierne zachowanie odpowiedzialnie prowadzi ochrzczonego do osiągnięcia zbawienia. Zapowiedziany *Rok Wiary* staje się więc pożyteczną okolicznością, aby ponownie uświadomić sobie, że rzeczywistość ofiarowanej cnoty religijnej wiary jest również istotną podstawą dla obowiązujących i promulgowanych norm kodeksowych, ściśle opisujących i określających kanoniczny wymiar wszelkich relacji interpersonalnych, dynamicznie dokonujących się we wspólnocie Kościoła.

I. Charakter, natura i cel normy kościelnej i prawnego porządku we wspólnocie Kościoła

Na początku tej refleksji warto więc postawić pytanie, może wiodące dla tematu szczegółowego: w jakim zakresie normy prawa kanonicznego są ważne i konieczne tak dla funkcjonowania w Kościele, jak i korzystania z przestrzeni wiary w ministerialnym posługiwaniu? Jaka postawa wiernych stanowi właściwą formę kształtowania kościelnej przestrzeni wiary, w której każdy może znaleźć miejsce dla siebie i postrzegać je jako sobie najwłaściwsze, a jakie zachowania prowadzą do zerwania jedności i naruszają zbawczy wymiar porządku prawnego? Zapewne właściwą pomoc, ukazującą sens tego problemu i koniecznie służebną rolę norm prawa kanonicznego dla podjęcia się posługi budowania jedności w wierze i zachowania tożsamości eklezjalnej, znajdziemy w normach źródłowych, a więc w promulgowanym przez Jana Pawła II Kodeksie Prawa Kanonicznego i w Kodeksie Kanonów Kościołów Wschodnich.

O takim stanie faktycznym może przekonać już samo określenie normy kanonicznej, a więc charakteru, natury i celu stanowionego prawa we wspólnocie Kościoła katolickiego. Otóż współczesna kanonistyka przywołuje ze czcią definicję normy podaną przez św. Tomasza: „Quaedam rationis ordinatio ad bonum commune, ab eo qui curam communitatis habet promulgata”⁷, jednak uzupełniając ją stwierdzeniem, iż norma kanoniczna – jako ogłoszona dla dobra wspólnoty przez mającego władzę – jest rozporządzeniem rozumnym, które zostało „lumine fidei et caritate Spiritus Sancti informata”. Należy wskazać, że niektórzy krytykują określenie św. Tomasza z Akwinu za to, że jest

⁶ Por. kan. 1 KPK.

⁷ S.Th., I-II, q. 90, art. 4; Por. L. Gerosa, *Prawo Kościoła*, Poznań 1999, s. 93-98.

nieadekwatne w definiowaniu specyfiki i natury prawa kościelnego, odróżniając je od jakiegokolwiek innego ludzkiego prawa, bowiem nie można wyłącznie przyjąć, iż celem kościelnego prawa winno być jedynie osiągnięcie dobra wspólnego. Z przekonaniem należy wskazać, że głównym i istotnym celem promulgowanej normy kanonicznej jest faktycznie dobro duchowe i zbawcze poszczególnego wiernego, zwłaszcza na płaszczyźnie osiągnięcia daru, jakim jest zbawienie wieczne.

Należy też zauważyć, że w rezultacie taki stan rzeczywistości nie przekreśla samej podstawowej idei dobra wspólnego, w którym przecież ma swoje właściwe miejsce każdy wymiar dobra osoby ludzkiej. Stąd ostatecznie trzeba z szacunkiem odnieść się do dorobku św. Tomasza, dokładnie zarazem precyzując, co w Kościele katolickim rozumie się pod pojęciem dobra wspólnego nie można przyjąć tego pojęcia rozumianego zwłaszcza w znaczeniu formalnym i uproszczonym porządku czysto zewnętrznym, któremu winno być podporządkowane dobro nadprzyrodzone poszczególnego wiernego. Dlatego niektórzy autorzy we współczesnej kanonistyce proponują, aby do pierwszego elementu definicji św. Tomasza dodać przytoczone już sformułowanie: „*lumine fidei et caritate Spiritus Sancti informata*”. Wtedy, definiując normę prawa kanonicznego, należy użyć określenia, że jest to rozumny nakaz, oświecony wiarą i ukształtowany miłością Ducha Świętego, promulgowany przez kompetentną władzę⁸.

W takim kształcie interpretacyjnym promulgowana norma prawna, a zarazem i kanoniczna, będzie w swej tożsamości i integralności uprawniała do tego, aby wierni mogli odpowiedzialnie kształtować przestrzeń wewnętrzną i zewnętrznej działalności Kościoła, zwłaszcza od momentu, kiedy takie prawo zostało dane wspólnocie eklezjalnej przez mającego autorytet prawny prawodawcę, a więc sprawującego pełnię świętej władzy rządzenia. Norma kanoniczna jest również moralnie słuszna, kiedy nie stoi w opozycji do prawa naturalnego i prawa Bożego pozytywnego, czyli objawionego, wówczas staje się normą korzystną, a mianowicie skierowaną ku dobru wspólnemu. Musi być również normą fizycznie i moralnie możliwą do spełnienia przez ogół wiernych wspólnoty Kościoła katolickiego⁹. Dopiero po spełnieniu powyższych warunków normy prawne i kanoniczne można uznać za normy spra-

⁸ Por. G. Ghirlanda, *Wprowadzenie do prawa kościelnego*, Kraków 1996, s. 38-39.

⁹ Por. R. Sobański, *Nauki podstawowe prawa kanonicznego. Teoria prawa kanonicznego*, t. 1, Warszawa 2001, s. 45-49; A. Kość, *Znaczenie idei prawa dla tworzenia dobrego prawa*, w: *Semel Deo dedicatum non est ad usum humanos ulterius transferendum. Księga pamiątkowa dedykowana ks. prof. dr. hab. Julianowi Kałowskiemu MIC z okazji siedem-*

wiedliwe¹⁰, obiektywnie obowiązujące w sumieniu człowieka ochrzczonego. Zdaniem autorów to w tej przestrzeni konieczność zachowania obowiązku sumienia jest podwójny, bowiem polega na spełnieniu wymagań prawa, a w przypadku jego złamania – na przyjęciu kary, o ile jest przewidziana przez ustawę, lub kiedy władza kościelna grozi nałożeniem sankcji karnej. Ostatecznym jednak źródłem obowiązawalności sprawiedliwego prawa pozytywnego jest wewnętrzne prawo miłości, prawo Chrystusa, prawo Ducha¹¹, które wierny jako członek Kościoła katolickiego odczytuje w perspektywie daru żywej wiary, a więc całkowitego zawierzenia Bogu, który szuka właściwych sposobów do obdarowania wiernego sobą.

Dlatego w tym kontekście należy też dopowiedzieć, że pełniejsze korzystanie z uzasadnionych normatywnie wyjątków w toku realizacji norm prawnych nie przekreśla faktu, że prawodawca w promulgowanym Kodeksie Prawa Kanonicznego przewidział takie sytuacje w życiu wiernych, zwłaszcza w zakresie bezpośredniej aplikacji obowiązujących norm kanonicznych. Zapewne stosowanie prawnych wyjątków może wpływać na bezpośredni kształt przeżywania osobistego doświadczenia wiary, jako źródła integrującego wiernych w dynamicznej przestrzeni Kościoła. Stąd w tym zakresie można wskazać na tzw. przyczyny uchylające, które mogą sprawiać, że normy prawne nie są obowiązujące w danym przypadku, np. jeśli potwierdzają się przewidziane prawem okoliczności, a mianowicie gdy mamy np. do czynienia z osobami pozbawionymi używania rozumu czy małoletnimi, a więc przed ukończeniem siódmego roku życia¹²; przyczyny usprawiedliwiające, które wskazują na okoliczności, czyniące posłuszeństwo prawu bardzo uciążliwym lub przeciwnym celowi jego samego, tak w ogólności, jak i w konkretnym szczególe. Taka sytuacja może zaistnieć, gdy występuje np. pewna trudność w realizacji choćby

dziesiątej rocznicy urodzin, red. J. Wroceński, B. Szewczul, A. Orczykowski, Warszawa 2004, s. 33-50.

¹⁰ Por. tamże, s. 34-40.

¹¹ Por. G. Ghirlanda, *Wprowadzenie do prawa kościelnego*, s. 44-47; R. Sobański, *Nauki podstawowe prawa kanonicznego. Teoria prawa kanonicznego*, t. 1, s. 106 nn.

¹² Np. „Szafarzem, który może sprawować w osobie Chrystusa sakrament Eucharystii, jest tylko kapłan ważnie wyświęcony”. Kan. 900 § 1 KPK; „Nikt nie może być ważnie dopuszczony do innych sakramentów, dopóki nie przyjął chrztu”. Tamże, kan. 842 § 1; „Niezdolni do zawarcia małżeństwa są ci, którzy: 1 – są pozbawieni wystarczającego używania rozumu; 2 – mają poważny brak rozeznania oceniającego co do istotnych praw i obowiązków małżeńskich wzajemnie przekazywanych i przyjmowanych; 3 – z przyczyn natury psychicznej nie są zdolni podjąć istotnych obowiązków małżeńskich”. Tamże, kan. 1095 KPK.

zwyczajnej formy zawarcia małżeństwa¹³. W takiej samej optyce postrzegać należy okoliczności uzasadniające zastosowanie zasady epikii, która jest zasadą stricte moralną, lecz w zakresie obowiązywalności norm jest również zasadą całkowicie prawną, mającą swoją długą historię¹⁴. Epikia (gr. *epi-eikeia*) wskazuje na łagodność i słusność. Jest to więc sposób roztrzonego stosowania prawa pozytywnego w wyjątkowej sytuacji, oparty na założeniu, że ustawodawca w danym przypadku nie mógł i nie chciał zobowiązać osoby do przestrzegania prawa z całą ścisłością. Dlatego według zasady epikii stwierdza się subiektywnie, że norma prawna w swojej zobowiązującej propozycji faktycznie może nie obowiązywać w jakimś konkretnym przypadku. Prawo jest ogólne i raczej abstrakcyjne w swoim szczegółowym sformułowaniu, więc obowiązuje wszystkich w zwykłych okolicznościach i nie może przewidywać złożonych sytuacji w pojedynczych, a zwłaszcza w szczególnych przypadkach.

Z punktu widzenia etycznego zasada epikii umożliwi wiernemu podlegającemu kanonicznej normie prawnej zachować się zawsze godziwie, mimo że obiektywnie jego postawa jest wbrew promulgowanej treści ustawy kościelnej. W tym przypadku istotne jest wówczas postępowanie wiernego w zgodzie z własnym sumieniem.

Z prawnego punktu widzenia epikia wymaga, aby oparte na niej zachowanie wiernego nie było tylko godziwe, ale i za każdym razem słuszne. Dlatego wierny świadomie stosujący zasadę epikii nie powinien koncentrować się jedynie na specyficznych elementach własnej sytuacji, lecz winien odpowiedzialnie uwzględnić racje stojące za zasadnością ustawy kościelnej. Dopiero w taki sposób dokonany obiektywizujący osąd może wskazać na postawę wiernego w konkretnej sytuacji życiowej, jako na jego działanie godziwe i słuszne¹⁵.

¹³ O tym stanowi następująca norma kanoniczna: „Jeśli osoba, zgodnie z przepisem prawa, kompetentna do asystowania jest nieosiągalna lub nie można do niej się udać bez poważnej niedogodności, kto chce zawrzeć prawdziwe małżeństwo, może je ważnie i godziwie zawrzeć wobec samych świadków: 1 – w niebezpieczeństwie śmierci; 2 – poza niebezpieczeństwem śmierci jedynie wtedy, że te okoliczności będą trwały przez miesiąc czasu. W obydwu wypadkach, gdyby był osiągalny inny kapłan lub diakon, który mógłby być obecny, powinien być poproszony i razem ze świadkami być przy zawieraniu małżeństwa, z zachowaniem zasady ważności małżeństwa wobec samych świadków”. Kan. 1116 § 1-2 KPK.

¹⁴ Por. R. Sobański, *Nauki podstawowe prawa kanonicznego. Teoria prawa kanonicznego*, t. 1, s. 130-133.

¹⁵ Tamże, s. 133. Np. epikie można zastosować, gdy ktoś musi zostać w domu w celu zaopiekowania się ciężko chorym i przez to nie może spełnić obowiązku uczestnictwa w niedzielnej bądź świątecznej Mszy św. Można ją stosować również wtedy, gdy chory

Dlatego, gdyby było moralnie pewne, że gdyby prawodawca znał zaistniały przypadek szczególnie, sprawiający, że istniejące okoliczności poważnie utrudniają wiernemu spełnienie prawa, to na pewno udzieliliby stosownej dyspensy od promulgowanej uprzednio normy prawnej. Należy też zauważyć, że zastosowanie aktu dyspensy od ustawy kościelnej musi być możliwe, co istotnie warunkuje możliwość i zasadność zastosowania zasady epikii.

Niejaką ukoronowaniem troski prawodawcy o rozwój wiary członków Ludu Bożego i korzystanie z dóbr Kościoła jest instytucja dyspensy od wybranych norm prawa kościelnego. Jest to instytucja typowa wyłącznie dla systemu prawa kanonicznego, służąca w konkretnym przypadku łagodzeniu surowości ustaw kościelnych, bądź stwarzająca sytuację niejako wyrównania szans w rozwoju duchowym człowieka, a więc służąca dobru duchowemu osoby ze względu na szczególne okoliczności, miejsce i czas¹⁶. Dyspensa, której udziela władza kościelna, winna być uznana za dopełnienie prawa pozytywnego, ponieważ w niej urzeczywistnia się podstawowa zasada całego prawa kościelnego, a mianowicie poszukiwanie dobra duchowego osoby i całej wspólnoty w konkretnych sytuacjach, w jakich się znajdują¹⁷. Należy jednak stwierdzić, że nie podlegają dyspensowaniu ustawy, o ile definiują to, co jest istotnie konstytutywne dla instytucji i aktów prawnych¹⁸, a więc ich ważności¹⁹.

Należy zauważyć, że najczęściej korzystanie z dziedzictwa wiary i doświadczenie łaski, której źródłem jest ministerialne posługiwanie Kościoła, dokonują się w erygowanych wspólnotach parafialnych, które ze względu na swoją istotną pozycję w strukturze działań i funkcjonowaniu w danej społeczności wiernych Kościoła katolickiego zyskują również osobowość cywilnoprawną przez fakt powiadomienia stosownego urzędu administracji terytorialnej przez

i osłabiony albo ciężko pracujący fizycznie musiałby nadmiernie pościć. Epikii można stosować nie tylko w odniesieniu do ustaw nakazujących i zakazujących, lecz także unieważniających i uniezdalniających. Por. *Epikia*, w: M. Sitarz, *Słownik prawa kanonicznego*, Warszawa 2004, k. 54-55.

¹⁶ J. Krukowski, R. Sobański, *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, t. I, Księga I, *Normy ogólne*, Poznań 2004, s. 148-160.

¹⁷ „Dla słusznej przyczyny i za wyraźną zgodą ordynariusza miejsca wolno kapłanowi sprawować Eucharystię w świątyni jakiegos Kościoła lub wspólnoty kościelnej niemającej pełnej jedności z Kościołem katolickim, z wykluczeniem zgorszenia”. Kan. 933 KPK.

¹⁸ Kan. 86 KPK.

¹⁹ Np. nie można dyspensować od wymogów prawa naturalnego. Dlatego: „niezdolność dokonania stosunku małżeńskiego uprzednia i trwała, czy to ze strony mężczyzny, czy kobiety, czy to absolutna, czy względna, czyni małżeństwo nieważnym z samej jego natury”. Kan. 1084 § 1 KPK.

biskupa diecezjalnego²⁰. Jednakże najistotniejsze dla działań kanoniczno-prawnych w danej wspólnotie jest posługiwanie pasterza własnego, który integralnie pod władzą biskupa diecezjalnego sprawuje pasterską pieczę²¹. W takich okolicznościach, wskazując na pozycję służebną norm prawa kanonicznego dla korzystania ze źródeł wiary żywej, a mianowicie sakramentów świętych, należy zwrócić uwagę na pełniejszy wymiar samej wspólnoty wiernych, a w niej na wyjątkową pozycję kanoniczną urzędu biskupa diecezjalnego, który bezpośrednio odpowiada za funkcjonowanie każdej wspólnoty; na istotną pozycję proboszcza parafii, jako własnego pasterza określonej wspólnoty wiernych; jak również wikariuszy współpracowników, zaangażowanych w pracę i posługiwanie wiary we wspólnotach podstawowych, jak również na pozycję samych wiernych świeckich, mogących wykonywać czynności pomocne w administrowaniu wspólnot kanonicznie erygowanych, zawsze jednak zgodnie z posiadaną aktualną pozycją kanoniczną, jak i korzystających z nabytych aktualnych kompetencji²².

²⁰ Polega na zgłoszeniu faktu erygowania do właściwego organu administracji państwowej przez władze kościelne. W stosunku do parafii właściwym organem jest terenowy organ administracji państwowej o właściwości szczególnej do spraw wyznań stopnia wojewódzkiego. Na tej drodze mogą uzyskać osobowość prawną takie kategorie kościelnych osób prawnych – jednostki organizacyjne o charakterze terytorialnym (np. metropolie, archidiecezje, diecezje, parafie, kościoły rektoralne). Por. *Ustawa o stosunku państwa do Kościoła Katolickiego z 17 V 1989 r.*, art. 7, ust. 1 i 2. Powiadomienie powinno zawierać: 1 – nazwę kościelnej osoby prawnej, 2 – jej siedzibę, 3 – określenie granic terenu jej działania, w odniesieniu do osób prawnych o zasięgu terytorialnym. Skutek prawny powiadomienia następuje dopiero z chwilą potwierdzenia go przez organ administracji państwowej. Ustawa nie określa terminu, w jakim powinno nastąpić to potwierdzenie ze strony organów administracji państwowej, ale stwierdza deklaratywnie, że odpis powiadomienia z umieszczonym na nim potwierdzeniem odbioru jest dowodem uzyskania osobowości prawnej (art. 13,5).

²¹ Por. kan. 515 KPK; W. Wenz, *Apostazja i formalny akt wystąpienia z Kościoła. Zasady postępowania w świetle norm kościelnych*, w: *Prawo i Kościół*, t. 2, 2010, red. B. Nowakowski, Poznań 2010, s. 21-44.

²² Por. kan. 225 § 1-2 KPK: § 1 – *Świeccy, którzy na równi ze wszystkimi wiernymi przez chrzest i bierzmowanie są przeznaczeni przez Boga do apostołstwa, mają ogólny obowiązek i zarazem prawo współpracować – czy to indywidualnie, czy też zrzeszeni w stowarzyszeniach – ażeby Boże przepowiadanie zbawienia było poznane przez wszystkich ludzi na całym świecie i przez nich przyjęte. Ten obowiązek spoczywa na nich w sposób szczególny w tych okolicznościach, w których tylko przez nich ludzie mogą usłyszeć Ewangelię i poznać Chrystusa.* § 2 – *Każdy, zgodnie z własną pozycją, jest także szczególnie zobowiązany prze-*

II. Obowiązek zachowania jedności wiary ze wspólnotą Kościoła katolickiego

W przeżywaniu rzeczywistości wiary każde eklezjalne posługiwanie osób i urzędów, odpowiedzialnych za ewangelizację, należy koniecznie tak ukierunkować, aby wszystkich wiernych doprowadzić do wewnętrznego rozkwitu²³, w którym realizuje się istotne poczucie dynamicznego tworzenia autentycznej wspólnoty kościelnej. Najpełniejszym źródłem i twórczym budującym jedność doświadczenia wiary jest łaska sakramentalna jako osobowa i boska rzeczywistość, która najlepiej realizuje się w tym, co we wzajemnych relacjach międzyludzkich dokonuje się z Bożego namaszczenia Duchem Świętym. Dlatego najmniejszej nawet wspólnoty wiary nie można postrzegać jako miejsca, w którym każdy załatwia wyłącznie swoje sprawy z Bogiem, korzystając z posługi ministerialnego szafarza, ale należy ją odpowiedzialnie postrzegać jako przestrzeń wzajemnych, twórczych, naturalnych i nadprzyrodzonych relacji. Dlatego wszystkim posługującym powinno zależeć na tym, aby tworzyć wspólnoty przeżywania wiary żywej, w których wierni otrzymają inspirację do podejmowania określonych zadań, wynikających z porządku łaski Bożej, darów i charyzmatów, których dawcą i źródłem jest Jezus Chrystus, jako najbardziej oryginalny Klucz do budowania jedności zbawczej wszystkich wiernych tworzących *communio fidelium*, stosownie do soborowego rozumienia Kościoła²⁴, zdynamizowanego misyjnym posłannictwem i oddziaływaniem. Dlatego w szerszym wymiarze wiary należą do perspektywy oddziaływania wiernych również osoby nieochrzczone, te, które aktualnie nie są członkami Kościoła katolickiego i te, które formalnym aktem odeszły od wspólnoty Kościoła. Prawodawca wyraźnie powierza wspomniane grupy osób prawdziwej trosce własnego pasterza²⁵, zarówno w porządku prawnego oddziaływania przez głoszenie Słowa Bożego, jak i w podejmowaniu innych czynności i działań, tak

pajac i udoskonalać duchem ewangelicznym porządek doczesny, dając w ten sposób w dokonywaniu tych spraw i w wykonywaniu świeckich funkcji szczególnie świadectwo Chrystusowi.

²³ Por. Sobór Watykański II, Konstytucja o liturgii świętej *Sacrosanctum concilium*, 42.

²⁴ Por. kan. 368-369 KPK.

²⁵ Por. kan. 528 § 1 KPK: *Proboszcz jest zobowiązany zatroszczyć się o to, ażeby przebywającym w parafii głoszone było nieskażone słowo Boże. Stąd zabiega o to, by wierni byli właściwie o prawdach wiary pouczeni, zwłaszcza przez głoszenie homilii w niedziele i święta nakazane oraz przez pouczenia katechetyczne. Popiera też dzieła, poprzez które jest propagowany Duch ewangeliczny, również w zakresie sprawiedliwości społecznej. W sposób szczególnie troszczy się o katolickie wychowanie dzieci i młodzieży. Wszelkimi siłami zabiega, korzystając*

jednak, by posłannictwo Ewangelii dotarło także do nich. *Rok Wiary* winien uświadomić, że również oni, tak jak wierni we wspólnocie kościelnej, powinni zostać objęci dynamicznym posługiwaniem ministerialnym słowa Bożego i świadectwa posługiwania w zakresie dobra duchowo-zbawczego wszystkich ludzi, związanych ze wspólnotą wierzących choćby jedynie przez fakt zamieszkania lub przebywania. Troska posługiwania wiary odnosi się do udziału wszystkich wiernych w trzech podstawowych i skonkretyzowanych zadaniach, a mianowicie: głoszenie słowa Bożego, sprawowanie liturgii, zwłaszcza przez celebrowanie sakramentalnych znaków, oraz podejmowanie zadań specjalnych w eklezjalnej wspólnocie, łącznie z działalnością charytatywną, jako pełnienie uczynków i dzieł miłości²⁶. W takim spójnym działaniu dokonuje się prawdziwe ubogacanie wiernych duchowymi dobrami Kościoła, zwłaszcza w zakresie sakramentalnego i zbawczego posługiwania, w którym osiąga się konkretną nadprzyrodzoną korzyść wiary, a więc ma miejsce faktyczny pożytek duchowy zarówno dla szafarza, jak i dla wiernego przyjmującego dar łaski. Warunkiem zaistnienia daru łaski jest wierne zachowanie fundamentalnych reguł z zakresu administrowania źródłem sakramentów, które są istotne i znamienne dla kapłańskiego działania i kapłańskiej postawy wobec wiernych. Stąd szafarz nie może stać się przeszkodą w korzystaniu ze źródła łaski, aby jego działanie nie prowadziło ze swej natury do sytuacji uniezdalniającej wiernego do osiągnięcia zbawczych celów, jakimi jest z natury naznaczone ważne i godne posługiwanie Ludowi Bożemu. Dlatego wszyscy szafarze, jak i proszący o sakramenty winni posłusznie szanować dyscyplinę prawną Kościoła, zarówno co do zakresu skuteczności (ważności), jak i godziwości przyjmowanego posługiwania. Stąd nikt pragnący przyjąć sakramenty i dobra duchowe Kościoła nie może koniunkturalnie domagać się ich udzielenia, jak również szafarz wyłącznie w oparciu o swój autorytet nie może podejmować decyzji o udzieleniu sakramentów świętych lub samowolnym ograniczeniu prawnych wymagań, bądź o piętrzeniu trudności wobec niektórych osób. Nikt nie może w ministerialnym posługiwaniu arbitralnie stawać ponad normami prawa

także z pomocy wiernych, ażeby ewangeliczne orędzie dotarło do tych, którzy przestali praktykować albo nie wyznają prawdziwej wiary.

²⁶ Por. kan. 771 § 1-2 KPK: § 1 – *Duszpasterze, zwłaszcza biskupi i proboszczowie, powinni troszczyć się, aby było głoszone słowo Boże również tym, którzy ze względu na warunki życia nie mogą dostatecznie korzystać z ogólnej i zwyczajnej opieki pasterskiej albo są jej całkowicie pozbawieni.* § 2 – *Mają też zadbać o to, by ewangeliczne orędzie docierało do niewierzących mieszkających na danym terytorium, ponieważ również ich, tak samo jak wiernych, trzeba objąć duszpasterstwem.*

kościelnego, albo dane ustawy i nakazy lekceważyć. Natomiast proszący o łaskę sakramentów winni zostać do ich przyjęcia dobrze przygotowani poprzez odpowiednią ewangelizację i katechezę, uwzględniając normy wydane przez kompetentną władzę kościelną²⁷. Tym wiernym, których aktualnie nie stać na okazanie koniecznej i należytej dyspozycji należy ze spokojem wyjaśnić, dlaczego udzielenie łaski sakramentalnej należy odłożyć, z szacunku i dla pożytku wiary.

III. Kanoniczne elementy pełnej jedności i wspólnoty wiary z Kościołem

Normy kanonicznego prawa konstytucyjnego zdecydowanie wskazują na historiozbawczy wymiar wspólnoty Kościoła, jak również zleconej mu misji. Dlatego w dziedzictwie Soboru Watykańskiego II znajdują się określenia o wyjątkowym znaczeniu dla przeżywania jedności i wspólnoty wiary. Tworzących wspólnotę eklezjalną nazywa się Ludem Bożym, Ciałem Chrystusa, Świątynią Ducha Świętego, a więc korzysta się z biblijnego pojęcia Ludu Bożego, które uświadamia fakt, że to właśnie sam Bóg wybrał swój lud i utworzył go jako wspólnotę²⁸. Należy wskazać, że przeznaczeniem tej wspólnoty – zgodnie z myślą podaną przez ojców soborowych jest osiągnięcie Królestwa Bożego, które przez samego Boga zostało ustanowione na ziemi i musi dalej się rozwijać, aż do chwili końca czasów, gdy zostanie przez Niego zakończone²⁹. Opis rzeczywistości Kościoła w normach prawnych jest raczej statyczny, jednakże położenie akcentu na jego integralność z historią zbawienia wskazuje czytelnie, że promulgowane normy prawa kościelnego zostały w ten proces historiozbawczy włączone, stając się niejako wielkością dynamiczną, plastycznie opisującą proces konstytuowania się Ludu Bożego, poczynając od pierwszej decyzji Boga, który sam wybrał sobie swój lud³⁰. Istotą instytucji Ludu Bożego

²⁷ Por. kan. 843 § 1-2 KPK: § 2 – *Duszpasterze oraz inni wierni, w ramach własnej funkcji kościelnej, mają obowiązek zatroszczyć się, aby ci, którzy proszą o sakramenty, byli do ich przyjęcia przygotowani przez odpowiednią ewangelizację i katechezę, z uwzględnieniem norm wydanych przez kompetentną władzę.*

²⁸ Por. Sobór Watykański II, Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium*, 9.

²⁹ Tamże.

³⁰ Por. J. Krukowski, *Komentarz do kan. 204 KPK*, w: J. Dyduch, W. Góralski, E. Górecki, J. Krukowski, M. Sitarz, *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, t. II – 1, Księga II, *Lud Boży*, Poznań 2005, s. 15 nn.

są ci, którzy wierzą w Chrystusa, a więc *christifideles* (wierzący w Chrystusa, wierni) – prawodawca ukazał ich jako poddanych rzeczywistości chrzcielnej, która ich wszczepiła w samego Chrystusa i ukonstytuowała Ludem Bożym³¹. Prawodawca wskazuje również na podwójne znaczenie skutkowego zaistnienia rzeczywistości chrzcielnej, a mianowicie na pełne odrodzenie w Chrystusie oraz na włączenie wiernych do wspólnoty Kościoła³². Ten wewnętrzny związek przywołanych skutków zostaje jeszcze wyraźniej uwypuklony, gdy wskazuje się na skuteczność przyjętego ważnie chrztu, szczególnie przez bezpośrednie uczestnictwo wiernych w potrójnym posłannictwie Chrystusa: w *muneris Christi sacerdotalis, prophetici et regalis*, które uzdalnia i powołuje ochrzczonego do wypełnienia boskiej misji³³.

Należy jednak stwierdzić, że z uczestnictwa wiernych ochrzczonych w potrójnym posłannictwie Chrystusa nie można bezpośrednio wyprowadzić konkretnych umocowań prawnych, zwłaszcza co do skutecznego współdziałania wiernych w kierowaniu Kościołem³⁴, natomiast prawodawca w promulgowanym zbiorze kodeksowym podjął się wskazania na fundamentalne prawa i obowiązki, których wszyscy wierni stają się uczestnikami poprzez chrzest³⁵. Treść uczestnictwa wszystkich ochrzczonych w potrójnym posłannictwie Chrystusa oznacza ich powołanie do uczestniczenia w misji, jaką Bóg powierzył Kościo-

³¹ Por. kan. 204 § 1 KPK.

³² Por. kan. 849 KPK: *Chrzest, brama sakramentów, konieczny do zbawienia przez rzeczywiste lub zamierzone przyjęcie, który uwalnia ludzi od grzechów, odradza ich jako dzieci Boże i przez upodobnienie do Chrystusa niezniszczalnym charakterem włącza ich do Kościoła, jest ważnie udzielany jedynie przez obmycie w prawdziwej wodzie z zastosowaniem koniecznej formy słownej.*

³³ Sobór Watykański II w wielu miejscach podkreślał i precyzował to potrójne uczestnictwo ochrzczonych w posłannictwie Chrystusa. W dekrecie *Apostolicam actuositatem*: „świeccy natomiast, którzy również uczestniczą w kapłańskim, prorockim i królewskim posłannictwie Chrystusa, urzeczywistniają w Kościele i w świecie swój własny udział w misji całego Ludu Bożego” (2); „ponieważ przez chrzest stają się członkami mistycznego Ciała Chrystusa, a poprzez bierzmowanie zostają umocnieni siłą Ducha Świętego, Pan powierza im samym apostołat. Zostają wyświęceni na królewskich kapłanów i naród święty (por. 1 P 2,4-10), aby poprzez wszystkie swoje dzieła składali duchowe ofiary i wszędzie na ziemi składali świadectwo Chrystusowi” (3); w konstytucji dogmatycznej *Lumen gentium*: „wierni natomiast współdziałają na mocy ich królewskiego kapłaństwa w Ofierze Eucharystycznej i wykonują swoje kapłaństwo poprzez przyjmowanie Sakramentów, modlitwę, dziękczynienie, składając świadectwo życia świętego, poprzez zaparcie się siebie samych i czynną miłość” (10).

³⁴ Por. kan. 129 § 2 KPK.

³⁵ Por. kan. 208-223 KPK.

łowi. Wypełnianie tej misji nie przysługuje każdemu wiernemu na sposób identyczny, ale zgodnie z własną pozycją każdego, co wskazuje na istotnie różne zadania wiernych świeckich i duchownych we wspólnocie Kościoła³⁶. Na zakres uczestnictwa wiernych wyświęconych w realizacji potrójnego posłannictwa Chrystusa ma istotowy wpływ zróżnicowane *qualitas*, inne niż to, które zostało bezpośrednio dane każdemu wiernemu z racji ważnego chrztu³⁷. Godzi się przypomnieć, że każdy ważnie odbyty chrzest powoduje wszczęcie w Chrystusa i przyjęcie do Ludu Bożego, a więc bezpośrednio włączenie do wspólnoty wiary, co stało się przyczyną, że Sobór również wspólnotom niekatolickim i wspólnotom kościelnym przyznał posiadanie pewnych elementów tworzących Kościół. Tak więc dla przynależności kościelnej oznacza to, że chrześcijanie niekatolicy są przez ważny chrzest włączeni do Kościoła Jezusa Chrystusa, a więc do integralnej wspólnoty wszystkich ochrzczonych, jak również do ich własnej wspólnoty kościelnej, gdzie na swój sposób urzeczywistniają własną chrześcijańską egzystencję³⁸.

Kościół Jezusa Chrystusa nie jest identyczny z Kościołem katolickim, ale jednak w nim dokonuje się jego urzeczywistnienie (*subsistit*), konkretnie więc istnieje jako wspólnota, mająca ważne historyczne doświadczenie, posiadająca ułożenie hierarchiczne, stanowiąca zintegrowaną rzeczywistość, wzrastająca z elementów ludzkich i boskich³⁹. Należy też wskazać, że Kościół katolicki jest kierowany przez papieża i biskupów trwających we wspólnocie z nim. W pełnej wspólnocie Kościoła katolickiego pozostają tutaj, na ziemi, ci ochrzczeni, którzy w jego widzialnym organizmie łączą się z Chrystusem więzami wyznawania wiary, sakramentów i zwierzchnictwa kościelnego. Konstytucja soborowa wymienia jako dalsze elementy pełnej przynależności do Kościoła: posiadanie Ducha Chrystusa i przyjęcie całego porządku Kościoła oraz

³⁶ Por. kan. 207 § 2 KPK; Paweł VI, *Ministeria quaedam z 15 sierpnia 1972 roku*, w: AAS 64(1972), 529-534; J. Krukowski, *Komentarz do kan. 204 KPK*, s. 21; W. Wenz, *Różnorodność posługiwania wiernych świeckich w posłannictwie Kościoła partykularnego w myśl Instrukcji Stolicy Apostolskiej z 15 VIII 1997 roku*, „Wrocławski Przegląd Teologiczny” 7(1999) nr 1, s. 175-187.

³⁷ Por. Sobór Watykański II, Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium*, 10. Sprawa nie odnosi się tylko do realizacji powołania, bowiem ma umocowanie prawne co do kwestii uczestnictwa biskupów w *triplex munus Christi*: kan. 375 KPK, jak i kapłanów: kan. 519 KPK.

³⁸ Por. Sobór Watykański II, Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium*, 15.

³⁹ Tamże, 8.

wszystkich w nim zawartych środków zbawienia⁴⁰. Analiza normy kodeksowej pozwala stwierdzić, że przywołane dodatkowe elementy nie zostały włączone do promulgowanego porządku prawnego⁴¹. Tak więc elementami istotnymi dla tej szczególnej wspólnoty eklezjalnej są wyznanie wiary, sakramenty oraz poddanie się hierarchicznemu prowadzeniu Kościoła, tzn. *vinculum symbolicum, liturgicum i hierarchicum*⁴².

Do zachowania pełnej jakości wyznawanej wiary i do zrozumienia ważności tego porządku konieczne jest nie tylko bezpośrednia obecność poszczególnych symbolów, jakimi jest Skład Apostolski i Nicejskokonstantynopolskie wyznanie wiary, ale też przyjęcie tego wszystkiego, co zostało zdefiniowane jako nieomylne nauczanie Kościoła i przedłożone jako przedmiot wiary, czy to w sposób uroczysty, uporządkowany, czy też zwyczajny przez Nauczycielski Urząd Kościoła⁴³. Wspólnota sakramentów odnosi się do ustanowionych przez Chrystusa środków zbawienia i powierzonych Kościołowi jako wyraźne znaki i środki, które bezpośrednio wyrażają i umacniają wiarę, oddają chwałę Bogu i powodują zbawcze uświęcenie wiernych⁴⁴. Kościół katolicki dysponuje siedmioma sakramentami: chrzest, bierzmowanie, Eucharystia, pokuta, namaszczenie chorych, kapłaństwo i małżeństwo. Są one te same w całym Kościele i należą do dóbr powierzonych mu przez Boga, a więc do nienaruszalnego depozytu wiary, istotnego dla życia eklezjalnej wspólnoty i przeżywania auten-

⁴⁰ Tamże, 14.

⁴¹ Por. kan. 205 KPK: *W pełnej wspólnocie Kościoła katolickiego pozostają tutaj, na ziemi, ci ochrzczeni, którzy w jego widzialnym organizmie łączą się z Chrystusem więzami wyznawania wiary, sakramentów i zwierzchnictwa kościelnego.*

⁴² Por. J. Krukowski, *Komentarz do kan. 204 KPK*, s. 18-19.

⁴³ Por. kan. 750 KPK: *Wiarą boską i katolicką należy wierzyć w to wszystko, co jest zawarte w słowie Bożym, pisanym lub przekazanym, a więc w jednym depozycie wiary powierzonym Kościołowi i co równocześnie jako przez Boga objawione podaje do wierzenia Nauczycielski Urząd Kościoła, czy to w uroczystym orzeczeniu, czy też w zwyczajnym i powszechnym nauczaniu; co mianowicie ujawnia się we wspólnym uznaniu wiernych pod kierownictwem świętego Urzędu Nauczycielskiego. Wszyscy więc obowiązani są unikać doktryn temu przeciwnych.*

⁴⁴ Por. kan. 840 KPK: *Sakramenty Nowego Testamentu, ustanowione przez Chrystusa i powierzone Kościołowi, jako czynności Chrystusa i Kościoła, są znakami oraz środkami, poprzez które wyraża się i wzmacnia wiara, oddawany jest Bogu kult i dokonuje się uświęcenie człowieka. Z tej to racji w najwyższym stopniu przyczyniają się do wprowadzenia, umocnienia i zmanifestowania kościelnej wspólnoty. Dlatego w ich sprawowaniu święci szafarze oraz pozostali wierni winni okazać najwyższy szacunek i należną pilność.* Por. W. Wenz, *Siedem sakramentów świętych*, Warszawa 2008.

tycznej bliskości z Bogiem⁴⁵. Natomiast poddanie się pod hierarchiczną władzę Kościoła oznacza zależność dyscyplinarną od sprawujących z ustanowienia Bożego urząd biskupa Rzymu – papieża i kolegium biskupów. Jako następcy Apostołów są przeznaczeni do pasterzowania w Kościele. Wymóg powyższy implikuje akceptację przez wiernego hierarchicznego ustroju Kościoła, a więc biskupa Rzymu jako następcy Piotra, poszczególnych biskupów pozostających w jedności z biskupem Rzymu, jako podstawą widzialnej jedności Kościołów partykularnych⁴⁶.

IV. Obowiązek wiernych w zakresie posłuszeństwa wiary i posłuszeństwa prawu

Prawodawca w zbiorze kodeksowym określił w tym zakresie dwa podstawowe obowiązki wiernych, a więc członków wspólnoty eklezjalnej Kościoła katolickiego. Jest to: posłuszeństwo wierze i posłuszeństwo prawu⁴⁷. Do posłuszeństwa wierze zostali wezwani wszyscy wierni. Źródłem tego zobowiązania jest obligacja wynikająca z prawa Bożego, która skłania do przyjęcia depozytu Objawienia. Można stwierdzić, że przyjmujący taką postawę są niejako dłużni samemu Bogu, który z własnej inicjatywy udzielił się im w dokonanym i spełnionym Objawieniu. Dlatego ilekroć pasterze Kościoła przedkładają wiernym prawdę Objawienia, tylekroć należy ją przyjąć, a tytułem dla takiej otwartości staje się osobiste posłuszeństwo należne samemu Bogu. Tak się również powinno dziać, ilekroć pasterze Kościoła głoszą prawdę Objawioną jako autentyczni nauczyciele wiary. W tym działaniu należy ją przyjąć i jej przestrzegać z tytułu posłuszeństwa Urzędowi Nauczycielskiemu Kościoła⁴⁸. Należy również pamiętać, że duchownymi pasterzami, którzy jako reprezentanci Chrystusa powołani są do nauczania wiary i kierowania Kościołem – zgodnie z wolą prawodawcy są: papież⁴⁹ i biskupi⁵⁰. Papieżowi i Kolegium Biskupów przysłu-

⁴⁵ Por. kan. 841 KPK: *Ponieważ sakramenty są te same dla całego Kościoła i należą do depozytu wiary, tylko do najwyższej władzy kościelnej należy zatwierdzanie lub określanie tego, co jest wymagane do ich ważności. Także do tejże lub innej kompetentnej władzy, zgodnie z kan. 838, §3i4, należy określanie tego, co dotyczy godziwego ich sprawowania, udzielania i przyjmowania, jak również obrzędu stosowanego przy ich sprawowaniu.*

⁴⁶ Por. J. Krukowski, *Komentarz do kan. 204 KPK*, s. 19.

⁴⁷ Por. kan. 212 § 1 KPK.

⁴⁸ Por. kan. 753 KPK.

⁴⁹ Por. kan. 331 KPK; kan. 749 § 1 KPK.

⁵⁰ Por. kan. 375 § 1 KPK; kan. 749 § 2 KPK.

guje pod ściśle określonymi warunkami nieomyślność w wypełnianiu urzędu nauczycielskiego⁵¹. Również w tym zakresie biskupi nauczający indywidualnie, działając w ramach konferencji biskupów lub synodów partykularnych, choć nie posiadają w tym zakresie bezpośredniej i ściślej nieomyślności w nauczaniu, to jednak stanowią gremium autentycznych nauczycieli wiary, których wierni powinni słuchać, okazując chrześcijańskie posłuszeństwo⁵². Trzeba dopowiedzieć, że do praktykowania postawy chrześcijańskiego posłuszeństwa w stosunku do urzędu nauczycielskiego Kościoła, jak i wobec tych, którzy sprawują funkcję kierowniczą we wspólnocie eklezjalnej, praktycznie zobowiązani są wszyscy wierni, a więc również duchowni, osoby konsekrowane i żyjący jako świeccy. To zobowiązanie winno być realizowane ze świadomością własnej odpowiedzialności. Dlatego Kościół nie wymaga postawy tradycyjnego, ślepego posłuszeństwa, natomiast optuje za tym, aby świadomość własna była kompatybilna z kanoniczną pozycją konkretnego wiernego we wspólnocie Kościoła⁵³.

Posłuszeństwo prawu, a więc promulgowanej ustawie kościelnej, obligeje do bezpośredniego przyjęcia lub poddania się zarządzeniom władzy kościelnej. Motywem do przyjęcia takiej postawy nie jest autorytet objawiającego się Boga, lecz niejako formalne zaakceptowanie wewnętrznym aktem woli prawnego rozstrzygnięcia w zakresie dyscypliny kościelnej. Motywem inspirującym do przyjęcia postawy posłuszeństwa prawu jest faktyczne zobowiązanie się wiernych do dynamicznego tworzenia jedności Kościoła⁵⁴. Niemal w każdej ustawie kościelnej lub nakazie prawodawca podaje dodatkowo motywy i treści teologiczne, co znacznie wzmacnia powinność zachowania posłuszeństwa prawu, pozwala na zdobycie osobistego stanu pewności moralnej o słuszności zastosowanej i obowiązującej normy, zwłaszcza kiedy ona zostaje odczytana w zakresie wiary i zwyczaju. Ocena krytyczna i wartościująca znaczenie promulgowanych norm prawa należy do świadomego działania wiernego, bowiem nie każdej normie prawnej można przyznać takie samo znaczenie,

⁵¹ Por. kan. 749 KPK.

⁵² Por. kan. 753 KPK.

⁵³ Por. np. obowiązek noszenia lub używania odpowiedniego stroju, szat przy sprawowaniu urzędu, ministerialnych czynności. To wymaganie może być w poszczególnych przypadkach stawiane kategorycznie i w ściśle określonym wymiarze lub zakresie. Prawodawca Kodeksowy podkreśla i czasem specyfikuje nawet realizację obowiązku posłuszeństwa, np. w odniesieniu do służby Słowa (por. kan. 760 KPK; kan. 768 § 2 KPK), spowiedników (por. kan. 978 § 2 KPK), w zakresie teologicznego wykształcenia kandydatów do kapłaństwa (por. kan. 252 § 1 KPK) i świeckich (kan. 227 KPK).

⁵⁴ Por. kan. 209 KPK.

zwłaszcza w wymiarze korzystania z duchowych dóbr Kościoła. Należy pamiętać, że ustawy kościelne wiążą każdego wiernego, w tym samego ustawodawcę kościelnego, który pełniąc tak specyficzny i wyjątkowy urząd, nie przestaje być wiernym.

Twórcze i krytyczne rozumienie obowiązku posłuszeństwa prawu uzdalnia i motywuje wiernych do korzystania z prawa przedstawiania pasterzom Kościoła swoich życzeń oraz przede wszystkim potrzeb duchowych i wyjawiania pasterzom, jak i innym wiernym własnego zdania w zakresie troski o *bonum Ecclesiae*. Prawodawca pod pojęciem własnych pasterzy Kościoła rozumie nie tylko papieża i biskupów, ale praktycznie wszystkich pasterzy, do których normy kodeksowe wprost zaliczają również proboszczów i zrównanych z nimi kapłanów⁵⁵. Należy dopowiedzieć, że w kwestii wyjawiania własnego zdania innym wiernym obowiązują dokładniejsze postanowienia. Mianowicie chodzi tu o skuteczną ochronę nienaruszalności wiary i zwyczaju, okazywanie pasterzom szacunku oraz uważnego traktowania dobra powszechnego i godności danej osoby. Przywołane wartości, często natury wewnętrznej, w sposób orientacyjny, ale i wyraźny wskazują na granice, istotne do wyrażenia właściwej treści i przyjętej formy, sposobu co do wyjawiania własnego zdania. Wierny powinien ujawniać swoje zdanie odważnie i mądrze, ściśle w tym zakresie zachowując wiarygodną odpowiedzialność za ujawnioną prawdę. Dlatego winien wyrażać swoje zdanie z szacunkiem dla nienaruszalności *bonum Ecclesiae*⁵⁶. Tak więc prawo wiernego do wyrażania własnego zdania przede wszystkim w stosunku do pasterzy Kościoła, w odniesieniu do zamierzonego dobra Kościoła, wskazuje na dodatkową kwalifikację poprzez sugestię prawną do odpowiedzialnego realizowania również w tym zakresie obowiązku posłuszeństwa prawu. Należy jednak wyrazić przekonanie, że takie przyporządkowanie prawa wyjawiania własnego zdania pasterzom Kościoła implikuje także uprawnienie wiernego do posiadania własnego zdania i przekonania, jak również zgłaszania ustawodawcy uzasadnionych zarzutów w odniesieniu do kościelnych norm prawnych, zwłaszcza tych, których akceptacja przez wiernych może być wątpliwa, oraz których recepcja w relacjach wiernych danego terytorium lub w danym okresie czasu wydaje się np. niepożądana. Tak więc posłuszeństwo prawu nie musi ograniczać ani w żadnym stopniu zniewalać, czy też pozbawiać wiernego prawa do odpowiedzialnej interwencji, zwłaszcza w zakresie troski o dobro Kościoła i jego ministerialnego posługiwania.

⁵⁵ Por. kan. 515 § 1 KPK; kan. 519 KPK.

⁵⁶ Por. kan. 212 § 2-3 KPK; J. Krukowski, *Komentarz do kan. 212 KPK*, s. 28-30.

V. Naruszenie jedności wiary we wspólnocie Kościoła

Naruszenie jedności wiary dokonuje się na skutek przestępstw popełnionych przez wiernego, a więc katolika przeciwko religii i jedności Kościoła⁵⁷. Zgodnie z dyscypliną Kościoła przestępstwo apostazji, a więc odstępstwa od wiary, dopuszcza się ta osoba ochrzczona w Kościele katolickim lub do niego przyjęta, która w sposób formalny całkowicie porzuca wiarę katolicką⁵⁸. Może tego dokonać poprzez słowa, skierowanie pisma lub zewnętrzne zachowanie, którym potwierdza porzucenie Kościoła i wiary chrześcijańskiej, np. zapisanie się do innej wspólnoty, podjęcie w niej praktyk religijnych itp. Dlatego należy wskazać, że apostatami jeszcze nie są ci katolicy, którzy z różnych względów nie spełniają regularnie swoich obowiązków religijnych, a więc regularnie nie uczestniczą we Mszy świętej niedzielnej lub świątecznej, lub nie przystępują do spowiedzi i Komunii świętej z racji trwałej przeszkody (np. żyją w nowym związku cywilnym lub w innej nieformalnej wspólnocie). Warunkiem koniecznym do zaistnienia apostazji jest fakt, aby członek Kościoła katolickiego w sposób formalny świadomie i dobrowolnie (z własnej woli i we własnym imieniu) wyrzekł się wiary chrześcijańskiej. Stąd np. niezawinione porzucenie wiary (wskutek wychowania w środowisku ateistycznym: dziecko zostało ochrzczone, a następnie wychowywane przez rodziców ateizujących) nie jest postrzegane jako przestępstwo apostazji, a jego sprawca nie jest apostatą⁵⁹. Należy jednak uzupełnić, że prawodawca przewiduje nałożenie cenzury lub innej sprawiedliwej kary na rodziców lub ich prawnych opiekunów, kiedy dopuszczają się przestępstwa oddania dzieci do chrztu lub na wychowanie w religii niekatolickiej.

Dyscyplina kanoniczna rozróżnia trzy grupy apostatów: 1 – takich, którzy popełnili przestępstwo tajne. Również w takich okolicznościach została na mocy prawa nałożona sankcja karna; 2 – takich, którzy dopuścili się spektakularnego publicznego przestępstwa apostazji. I tutaj należy wyjaśnić, że

⁵⁷ Por. kan. 1364 KPK; W. Wenz, *Kancelaria parafialna jako przestrzeń kościelnego posługiwania. Studium kanoniczno-pastoralne*, Wrocław 2008, s. 306-310.

⁵⁸ Por. J. Syryjczyk, *Ochrona wiary w kanonicznym prawie karnym*, w: *Między prawowiernością a swobodą poszukiwań teologicznych. Materiały ze spotkania wykładowców prawa kanonicznego (WSD Diecezji Radomskiej, Radom 6-7 listopada 2002 roku)*, red. A. Kaczor, Lublin 2003, s. 51-68.

⁵⁹ Por. kan. 751 KPK; J. Syryjczyk, *Problem apostazji od wiary w projektach nowego prawa kościelnego*, „Prawo Kanoniczne” 1982, nr 3-4, s. 177-185; Por. H. Schwendenwein, *Das neue Kirchenrecht. Gesamtdarstellung*, Graz 1984, s. 297-299.

ci katolicy nie tylko zaciągają ekskomunikę *latae sententiae*, lecz również na mocy samego prawa zostają pozbawieni urzędu kościelnego, jeżeli w chwili przestępstwa go pełnią. Kościół stosuje ten środek prawny, aby chronić dobro publiczne wspólnoty eklezjalnej⁶⁰. Jeżeli to przestępstwo popełnili duchowni (diakoni, prezbiterzy), to wówczas biskup diecezjalny może wymierzyć im dodatkowo karę ekspiacyjną⁶¹; 3 – takich katolików, którzy dopuścili się publicznego przestępstwa apostazji i mimo kanonicznego upomnienia nadal trwają w długotrwałym uporze. W tym przypadku przełożony kościelny może im dołączyć do zaciągniętej ekskomuniki inne kary, a duchownego można ukarać nawet dymisją ze stanu duchownego, zwłaszcza jeśli domaga się tego długotrwały upór lub wielkość zgorszenia⁶². Racją karania jest w tym przestępstwie niszczenie jedności wspólnoty kościelnej, celowe osłabianie wiary, jak również wywoływanie zgorszenia w miejscu działania.

Przestępstwo herezji popełnia ten katolik, który w sposób uporczywy zaprzecza uznanej prawdzie wiary, w którą należy wierzyć wiarą boską i katolicką, albo uporczywie poddaje tę prawdę w wątpliwość⁶³. W tym przypadku jest rzeczą mało istotną, w jaki sposób taki czyn przestępczy jest dokonany: słowem, pismem, tajnie czy publicznie. Najistotniejszym dla zaistnienia przestępstwa jest fakt dostrzeżenia go przez inne osoby. Dlatego heretykiem nie jest ta osoba, która swoje zaprzeczenia i wątpliwości nosi wyłącznie w swoim wnętrzu, jak również ci, którzy urodzili się we wspólnotach niekatolickich i bez własnej winy nie uznają prawd wiary podawanych przez Magisterium Kościoła Katolickiego, czy to w nauczaniu zwyczajnym, czy też w orzeczeniu uroczystym. Jeżeli chodzi o zakres karania przestępcy to jest on taki sam, jak przy przestępstwie apostazji⁶⁴.

Natomiast przestępstwo schizmy oznacza, że katolik definitywnie odmawia uznania zwierzchnictwa kościelnego, jakie przysługuje Biskupowi Rzymskie-

⁶⁰ Por. R. Sobański, *Komentarz do kanonu 194*, w: J. Krukowski, R. Sobański, *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, t. I, Księga I, *Normy ogólne*, Poznań 2003, s. 283-284; Kan. 194 § 1, n. 2 KPK.

⁶¹ Może to być kara stała lub czasowa i dotyczyć: zakazu lub nakazu przebywania na określonym miejscu lub terytorium, pozbawienia władzy, urzędu, zadania, prawa, przywileju, uprawnienia, łaski, tytułu, odznaczenia nawet czysto honorowego, zakazu korzystania z powyższych łask i nominacji. Por. kan. 1336 § 1,1-3 KPK.

⁶² Por. kan. 1364 § 1-2 KPK.

⁶³ Por. kan. 751 KPK.

⁶⁴ Por. P.V. Pinto, *Commento al Codice di Diritto Canonico [Studium Romanae Rotae – Corpus Iuris Canonici I]*, Watykan 2001, s. 477.

mu, lub gdy katolik odmawia utrzymywania wspólnoty z członkami Kościoła katolickiego, którzy uznają to zwierzchnictwo⁶⁵. Nie zaciąga kary ekskomuniki *latae sententiae* za przestępstwo schizmy ten katolik, który okazuje tylko akt samego nieposłuszeństwa wobec osoby papieża, jako uznanego zwierzchnika Kościoła katolickiego, czy kiedy dokonuje zerwania więzi wspólnoty z jakąś grupą katolików. Należy stwierdzić, że akt odmowy uznania zwierzchnictwa lub wspólnoty musi zostać zakwalifikowany jako czyn uporczywy, a więc świadomie popełniony i dobrowolnie (z własnej woli), mający na celu definitywne zerwanie więzi jedności z papieżem lub integralną wspólnotą Kościoła katolickiego. Zakres karania schizmatyka jako kanonicznego przestępcy jest taki sam, jak przy przestępstwie apostazji i herezji⁶⁶. Naruszenie jedności wiary i wspólnoty z Kościołem można naprawić przez ponowne przyjęcie depozytu wiary i odbudowanie pełnej jedności ze wspólnotą Kościoła, ale można też doprowadzić do definitywnego zerwania przez zastosowanie formalnego aktu wystąpienia z Kościoła katolickiego.

W tym zakresie wypowiedziała się Rada Prawna Konferencji Episkopatu Polski; przygotowała instrukcję jednakowego postępowania we wszystkich diecezjach w sprawie deklaracji o wystąpieniu z Kościoła. Instrukcja ta jest zgodna ze stanowiskiem Papieskiej Rady ds. Tekstów Prawnych w tej sprawie, opublikowanym w marcu 2006 r. Biskupi zajęli się sprawą wystąpień podczas 341. zebrania plenarnego KEP. Podjęli ten temat m.in. z powodu potrzeby adaptacji watykańskiego komunikatu na grunt Kościoła w Polsce. Zaobserwowali również, że deklaracje wystąpień w różnych diecezjach kraju przysyłane są na jednakowych formularzach i noszą znamiona zorganizowanej akcji. W odpowiedzi na nie Papieska Rada ds. Tekstów Prawnych wydała 13 marca 2006 r. specjalny komunikat, jednoznacznie określający zarówno warunki, jak i procedurę postępowania. Watykańscy kanoniści podkreślają przede wszystkim, że sakramentalna więź przynależności do Ciała Chrystusa, którym jest Kościół, zważywszy na charakter sakramentalny chrztu, jest trwałą więzią ontologiczną i nie zostaje umniejszona z powodu jakiegokolwiek aktu lub faktu odstąpienia. Taki akt musi się urzeczywistnić poprzez: wewnętrzną decyzję odstąpienia od Kościoła katolickiego, wykonanie i zewnętrzną manifestację tej decyzji oraz przyjęcie do wiadomości tej decyzji przez kompetentną władzę kościelną. Musi również być dokonany przez prawnie zdolną do tego osobę w sposób osobisty,

⁶⁵ Por. kan. 751 KPK; E. Tejero, *Komentarz do kanonu 751*, w: *Comentario exegético al Código de Derecho Canónico*, t. III/1, Pamplona 2002, s. 59-61.

⁶⁶ Por. kan. 1364 § 1-2 KPK; H. Schwendenwein, *Das neue Kirchenrecht*, s. 464.

świadomy i wolny. Jak podkreśla dokument, wymagane jest także, aby akt został ujawniony przez zainteresowanego w formie pisemnej kompetentnej władzy Kościoła katolickiego: własnemu ordynariuszowi lub proboszczowi, który jedynie jest kompetentny, by stwierdzić, czy zaistniał akt woli.

W związku z komunikatem Papieskiej Rady w diecezjach powstały już odpowiednie instrukcje. Według informacji akt apostazji powinien zostać sformułowany na piśmie i przedstawiony proboszczowi osobiście, w obecności dwóch świadków, najlepiej rodziców lub rodziców chrzestnych. Proboszcz zaś dokonuje stosownej adnotacji w księdze chrztów lub przesyła zawiadomienie do parafii chrztu danej osoby. O adnotacji należy też zawiadomić Kurię. Proboszcz może też wydać zainteresowanemu zaświadczenie o wystąpieniu z Kościoła: świadectwo chrztu z taką adnotacją. Należy jednak pamiętać, że sakrament chrztu jest nieodwracalny i nadal tworzy nienaruszalną więź danej osoby z Chrystusem. Chrzest jest też faktem historycznym, dlatego wykreślenie aktu z księgi chrztów nie jest możliwe.

Należy również stwierdzić, że *Ustawa o ochronie danych osobowych* z 29 sierpnia 1997 r. nie ma w tym przypadku zastosowania ze względu na postanowienia konkordatu. Jednakże Instrukcja kościelna zwraca uwagę na obowiązki duszpasterza wobec osób, które pragną odejść od Kościoła – powinno się podjąć wysiłek odwiedzenia takiej osoby od powziętego zamiaru, należy jednak w rozmowie okazać prawdziwą duszpasterską troskę i miłość, zamiast grozić konsekwencjami. Wiele kontrowersji wzbudza natomiast kwestia rozróżnienia między autentyczną chęcią zerwania wspólnoty wiary a czysto zewnętrzną deklaracją dokonania odejścia np. z przyczyn finansowych, jak to może mieć miejsce w sytuacji, gdy przynależność kościelną wiąże się wyłącznie z obowiązkiem płacenia kościelnego podatku. Takie rozwiązania prawne występują np. w Niemczech czy Austrii. Interpretując dokument Papieskiej Rady ds. Tekstów Prawnych, należy podkreślić, że akt definitywnego wystąpienia z Kościoła jest skuteczny tylko wówczas, gdy deklaracji zewnętrznej towarzyszy wewnętrzne przekonanie i pragnienie zerwania kościelnej wspólnoty wiary, sakramentów i władzy pasterskiej. Oznacza to, że rezygnacja wynikająca z chęci uniknięcia podatków nie zawsze musi oznaczać wystąpienia z Kościoła w sensie kanonicznym.

Podsumowanie

Przywołane w opracowaniu normy prawa kanonicznego są faktycznie dziełem ustawodawcy, który jednak kieruje się głębokim przekonaniem, iż Kościołowi został powierzony depozyt wiary, dla strzeżenia którego cieszy się on permanentną asystencją Ducha Świętego, której światło pozwala mu wnikliwie badać powierzony depozyt, wiernie głosić i wyklądać prawdy Objawione. Z tego ostatniego uprawnienia wynika obowiązek przepowiadania Ewangelii wszystkim narodom, niezależnie od jakiegokolwiek ludzkiej władzy, z możliwością wykorzystania do tego właściwych sobie środków społecznego przekazu⁶⁷. Należy też wskazać, że najistotniejsze rozstrzygnięcia zawarte w depozycie wiary opierają się na objawionym prawie Bożym, a więc najistotniejszym dla poznania przez człowieka koniecznego wymiaru zbawczej przestrzeni. W trudzie poznania zbawczej przestrzeni i bezpośredniego uczestniczenia w niej wiernych, najistotniejszą rolę odgrywa osobista więź wiary, sakramentów i uznania zwierzchnictwa kościelnego. Postawa wiary inspiruje i uzdalnia wiernych do dynamicznej realizacji misji Kościoła, zachowania jedności z Chrystusem i Wspólnotą, której definitywnym zwieńczeniem jest osiągnięcie zbawienia. To właśnie wiara kształtuje istotną treść norm kanonicznych i sprawia, że *salus animarum suprema lex*, czyli zbawienie dusz jest najwyższym prawem.

FAITH AS THE ESSENTIAL SUBSTANCE OF THE CANONICAL LEGAL NORM

Summary

The norms of canonical law evoked in the study are in fact the work of the legislator, who is however, deeply convinced that the most fundamental decisions are based on the Divine law. Thus the personal faith of the believers plays an essential role in these decisions, as it becomes a dynamic inspiration inducing the fulfilment of the Church's mission, which is salvation of the faithful. It is the faith, forming the content of the canonical norms which makes *salus animatur suprema lex*, or salvation of souls, the highest law.

⁶⁷ Kan. 747§ 1 KPK.